

Z kancelarii XVI-wiecznych miast śląskich

Edycje źródeł ze Strzegomia,
Świdnicy i Wrocławia

pod redakcją
Mateusza Golińskiego

***Wydanie publikacji sfinansowane przez Wydział Nauk Historycznych
i Pedagogicznych oraz Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego.***

Recenzenci:

Krzysztof Kopiński

Janusz Tandecki

Rościsław Żerelik

Opracowanie redakcyjne:

Małgorzata Gołąb

Projekt okładki:

Wojciech Miatkowski

Na okładce: Przysięga rajców miejskich z Codex Iuris Lubshicensis, XV w.

(Archiwum Państwowe w Opolu, Akta miasta Głubczyc, nr 122, k. 435)

Skład:

Paweł Szewczyk

© Copyright by Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Drogi Czytelniku

Książka, którą trzymasz w dłoni, jest efektem pracy m.in. autora, zespołu redakcyjnego, grafików i wydawcy. Prosimy, abyś uszanował ich pracę.

Nie kopiuj większych fragmentów, nie publikuj ich w internecie. Cytując fragmenty, nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia.

Dziękujemy.

ISBN 978-83-7729-318-8



KSIĘŻY MŁYN Dom Wydawniczy Michał Koliński

90-345 Łódź, ul. Księży Młyn 14

tel./faks 42 632 78 61, 42 630 71 17, 602 34 98 02

infolinia: 604 600 800 (codziennie 8-22, także sms), gg 414 79 54

www.km.com.pl; e-mail: biuro@km.com.pl

Łódź-Wrocław 2016. Wydanie 1



Spis treści

Wstęp	5
-------------	---

<i>Edycja znaleziska zapisek ze świdnickiej kancelarii miejskiej (1505–1525), wydała Agnieszka Dudzińska</i>	<i>7</i>
--	----------

Wstęp	7
-------------	---

Edycja	27
--------------	----

I. Rachunki miejskie	27
----------------------------	----

I. 1. Kwity obrotu piwem i winem	27
--	----

I. 2. Rachunki za zlecenia	30
----------------------------------	----

I. 3. Spis zaległych oraz należnych czynszów i podatków z nieruchomości	36
--	----

II. Umowa kompozycyjna	39
------------------------------	----

III. Listy dobrego urodzenia	40
------------------------------------	----

IV. Sąd rady miejskiej	47
------------------------------	----

V. Korespondencja kancelarii miejskiej	70
--	----

V. 1 Korespondencja wychodząca	70
--------------------------------------	----

V. 2 Korespondencja przychodząca	75
--	----

Indeks osobowy	105
----------------------	-----

Indeks miejscowy	112
------------------------	-----

Indeks rzeczowy	114
-----------------------	-----

<i>Strzegomska księga podatkowa z 1528 roku, wydali Dagmara Adamska, Mateusz Goliński</i>	<i>119</i>
---	------------

Wstęp	119
-------------	-----

Edycja	136
--------------	-----

Indeks podatników i czynszowników	163
---	-----

Indeks miejscowy	172
------------------------	-----

Indeks rzeczowy	173
-----------------------	-----

<i>Wrocławska księga podatkowa Kwartahu Wielkiego z lat 1558–1559,</i> wydał Mateusz Goliński	175
Wstęp	175
Edycja	184
Indeks podatników i czynszowników	218
Bibliografia	231
Spis rycin i fotografii	239

Wstęp

Utrzymujące się już od szeregu lat zainteresowanie historyków, filologów i prawników średniowiecznymi i wczesnonowożytnymi źródłami o proveniencji miejskiej owocuje stale przyrastającą liczbą ich edycji. Jednak związane z tym inicjatywy wydawnicze rozkładają się na obecnym terenie Polski bardzo nierównomiernie i zarazem niewspółmiernie do zachowanych zasobów archiwalnych w poszczególnych regionach. Przykładem tego jest sytuacja notowana na Śląsku, mimo ogromnych strat wojennych nadal bogatym we wskazane materiały źródłowe. Do dyspozycji badaczy pozostaje dorobek twórców pomnikowych serii wydawniczych z XIX/XX w., *Codex diplomaticus Silesiae* oraz *Scriptores rerum Silesiacarum* (obejmujących m.in. najstarsze przykłady ksiąg proveniencji miejskiej, jak i kroniki oraz roczniki), imponującej liczby lokalnych, ale i dwóch ogólnośląskich kodeksów dyplomatycznych oraz wyborów źródeł, a także najnowszych, dokonanych w Polsce i Niemczech, edycji zabytków miejskiej spuścizny prawnej i historyograficznej¹. Jednocześnie wciąż na próżno oczekiwać na szersze udostępnienie treści serii ksiąg o podstawowym dla funkcjonowania „miast prawnych” znaczeniu, a więc ławniczych i radzieckich. Podobnie nierównomiernie przedstawia się sytuacja pod względem struktury chronologicznej wydawanych źródeł śląskich, dominują te najstarsze, zaś zainteresowanie nowożytnymi miejskimi wciąż jest rzadkie.

Kontynuując podejmowane już wcześniej we wrocławskim ośrodku naukowym inicjatywy edycji źródeł w typie spisów o tematyce przeważnie gospodarczej, fiskalnej i militarnej (choć inicjatywy te pozostają chaotyczne, a wydawane księgi często niewielkie)², niniejszy tom poświęcono udostępnieniu treści wybranych

¹ Por. przykładowo aparat naukowy do pomieszczonego w niniejszym tomie tekstu Agnieszki Dudzińskiej.

² W zakresie spisów z XVI w. były to: J. Leszczyński, *Opole w świetle urbarzy z XVI wieku*, „Kwartalnik Opolski” 1 (1955), nr 4, s. 61–75; *Urbarze dóbr zamkowych opolsko-raciborskich z lat 1566 i 1567*, opr. R. Heck, J. Leszczyński, (*Urbarze śląskie*, red. J.A. Gierowski, t. 1) Wrocław 1956, *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571–1640*, opr. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petráň, (*Urbarze...*, t. 3) Wrocław 1963; M. Goliński, R. Żerelik, *Inwentarz uzbrojenia miasta Wrocławia z 1547 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 34 (1991), s. 301–313; M. Goliński, R. Żerelik, *Uzbrojenie mieszczan Kłodzka w świetle spisu z drugiej połowy XVI wieku*, [w:] *Studia Historyczne. Ustrój, Kościół, militaria*, red. K. Bobowski, (Acta Universitatis Wratislaviensis, Historia CVI) Wrocław 1993, s. 111–135; M. Goliński, R. Żerelik, *Inwentarz broni lenna zamkowego w Namysłowie z 1575 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 49 (1994), nr 1–2, s. 95–98; *Wykaz szlachty chrześcijańskiej z kampanii turreckiej 1566 roku*, wyd. R. Żerelik, Poznań – Wrocław 2002.

wytworów XVI-wiecznych kancelarii miast Świdnicy, Strzegomia i Wrocławia. W przypadku edycji materiałów, których niemal pięćset lat temu pozbyto się jako niepotrzebnych lub zużytych ze świdnickiej kancelarii, o edycji zadecydowała nie treść każdej z osobna zapiski, listu, kwitu czy dokumentu, ale absolutna unikatowość znaleziska jako całości. Dzięki niemu zyskujemy wgląd w kulisy warsztatu pracy pisarza czy – szerzej – miejskiego urzędnika. Z kolei dwa zamieszczone dalej spisy podatkowo-czynszowe stanowią przez niepowtarzalność swej zawartości nieocenione źródło wiedzy na temat mieszkańców Strzegomia i Wrocławia oraz stosunków panujących na terenach podmiejskich otaczających pierwszy ze wspomnianych ośrodków. Tym bardziej że księga ze Strzegomia jest jedyną zachowaną dla tego miasta dla okresu sprzed XIX w., zaś wrocławska z Kwartału Wielkiego uzupełnia „zdjęcie” wykonane dla trzech pozostałych kwartałów w innym, niemal współczesnym jej rejestrze. Wspomniane wytwory miejskich kancelistów łączy ze sobą silny związek z tradycją – przywiązanie do form i treści wypracowanych jeszcze w średniowieczu. Znamionować to może zarówno przejściowy charakter XVI stulecia, na Śląsku będącego tylko pomostem pomiędzy wielkimi epokami (na przekór dokonującym się przełomom – reformacyjnemu i renesansowemu), jak i swoisty przejaw zjawiska „długiego trwania”.

W trosce o ułatwienie czytelnikowi praktycznego wykorzystania treści publikowanych źródeł, poprzedzono je obszernymi objaśnieniami. Z założenia zrezygnowano z pełnego ujednoczenia zastosowanych zasad edycji oraz konstrukcji indeksów, oczywiście w granicach ogólnie przyjętej poprawności postępowania. Różniące się pewnymi szczegółami zasady pozostają konsekwencją poszukiwań tych najważniejszych, jak i głosem w dotyczącej tego tematu dyskusji, która nigdy nie zostanie zamknięta, z racji odwoływania się do specyfiki źródła oraz przewidywanego celu jego wykorzystania przez czytelników. Poszanowanie dla autorskiego, a nie mechanicznego charakteru indeksów wynika także z założenia ich zróżnicowanej funkcji, w pewnych wariantach uzupełniającej się z edycją.

Mateusz Goliński

Edycja znaleziska zapisek ze świdnickiej kancelarii miejskiej (1505–1525)

Omawiając *casus* makulatury pochodzącej ze świdnickiej kancelarii miejskiej, należy podkreślić jej wyjątkowość. Wbrew pozorom nie decyduje o niej treść zapisów, lecz okoliczności ich usunięcia, a następnie odnalezienia po blisko 500 latach. Ten ostatni fakt miał miejsce w trakcie remontu przeprowadzonego w lutym 1994 r. na terenie dawnego świdnickiego ratusza, który od 1966 r. jest siedzibą Muzeum Dawnego Kupiectwa¹. Podczas prac prowadzonych w obrębie strychu nad zachowaną gotycką salą posiedzeń rady miejskiej natknięto się na bliżej nieokreślone „papiery”². Następnie znalezisko zostało poddane konserwacji zachowawczej w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, w wyniku której zapiski umieszczono w ośmiu zeszytach³. Nie było to ostatnie przypadkowe ujawnienie dawnej produkcji aktowej. W sierpniu 2006 r. w podobnych okolicznościach dokonano odkrycia archiwaliów w klasztorze minorytów Na Karmeli w mieście Mladá Boleslav w Czechach. Podczas remontu na terenie obiektu kilka centymetrów pod podłogą, w zasypce sklepienia stropowego na pierwszym piętrze, znaleziono dwie drewniane skrzynki zawierające archiwum ostatniego przedbialogórskiego biskupa Jednoty Brackiej w Mladej Boleslavi – Mateusza Konečného (1569–1622)⁴.

¹ A. Dudzińska, *O pracy świdnickiej kancelarii miejskiej w pierwszej połowie XVI w.*, [w:] *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyn, Kraków 2008, s. 227.

² E. Nawrocki, *Z dziejów Świdnicy*, Świdnica 1998, s. 45.

³ Muzeum Dawnego Kupiectwa [dalej: MDK], *Zbiór makulatury z kancelarii świdnickiej*, z. 1–8, gdzie znajduje się protokół z prac konserwatorskich.

⁴ R. Żerelik, *Odnalezione archiwum Mateusza Konečného, ostatniego biskupa Jednoty Brackiej w Mladej Boleslavi w okresie przedbialogórskim (na marginesie najnowszych badań)*, „Sobótka” 69 (2014), z. 4, s. 107–114. Archiwum obejmuje blisko 600 dokumentów, w tym 524 listy.

Z relacji osób znajdujących się w miejscu dokonania świdnickiego odkrycia wynika, że oprócz papierowych kart i karteczek znaleziono wówczas kilka owalnych, drewnianych tabliczek. Oprócz nich natrafiono również na kilkucentymetrowe „listewki” o przekroju około 5 x 5 mm. Posiadały one charakterystyczne klinowe nacięcia. Pomocne w określeniu funkcji owych „listewek” i interpretacji ich znaczenia w kontekście znaleziska okazały się wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 50. XX w. na Ostrówku w Opolu. Na terenie wczesnośredniowiecznego grodu odnaleziono liczne drewniane patyczki różnej wielkości oraz formy z rzędami nacięć (karbów⁵), znane w kulturze Słowian jako środek do notowania ilości różnorodnych przedmiotów⁶. Stosowanie systemu nacięć było podyktowane brakiem umiejętności pisania i czytania przy jednoczesnej konieczności orientacji w stanie posiadania. Włodzimierz Hołubowicz owe karbowane patyczki z Opolą nazwał birkami. Z pewnością system ten znany był w średniowieczu na terenie całej Europy. Na Słowiańszczyźnie występował pod nazwą rabosz lub rewasz⁷. W ostatnich kilkunastu latach w Niemczech dokonano dwóch znalezisk raboszy, które formą i funkcją są najbardziej zbliżone do świdnickich. W 1999 r. w trakcie robót budowlanych, prowadzonych w domu ryglowym w Schmalkalden (Turyngia), w szczelinie belki stropowej znaleziono papierowy zwitek owinięty wokół kawałka karbowanej listewki (*Kerbholz*). Na kartce pod datą 6 XII 1536 r. umieszczono zapis kredytowy⁸. Podobnego odkrycia dokonano w Wittenberdze w 2011 r. Znaleziony tam rabosz pochodzi z 1558 r. i również jest dowodem zaciągniętego niegdyś długu związanego z towarem lub kwotą pieniężną⁹. Takie dokumentowanie zobowiązań było doskonałe w swej prostocie. Za materiał służyły tu drewniane patyczki nacinane szeregowo. Liczba nacięć symbolizowała kwotę pieniężną. Następnie rabosz rozcinano wzdłuż na dwie bliźniacze części. Otrzymane w ten sposób fragmenty stanowiły świadectwo nawiązania relacji wierzyciel-dłużnik, gdzie obie strony otrzymywały dowód zawarcia transakcji finansowej. Eliminowano również w ten sposób możliwość fałszowania kwoty zobowiązania. W przypadku uregulowania sumy obie części składano w całość, co dla strony dłużnej stanowiło potwierdzenie uiszczenia należności. O szerszym zasięgu posłu-

⁵ Pojęcie „karb” w staropolszczyźnie oznaczało rejestr w postaci nacięć na kiju. Zob. *Karb*, [w:] *Słownik Staropolski*, t. 3, z. 4 (17), red. S. Urbańczyk, Kraków 1961, s. 243–244.

⁶ W. Hołubowicz, *Opole w wiekach X–XII*, Katowice 1956, s. 247, 287.

⁷ Zob. *Rabosz*, Wikipedia, 06. 03. 2015 [dostęp: 14.12.2015], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rabosz>.

⁸ M. Dillstädt, *Historisches Kerbholz aus dem 16. Jahrhundert*, www.romoe.de, 2003, [dostęp: 14.12.2015], https://www.romoe.com/de/kultur-kunstgeschichte/historisches-kerbholz-aus-dem-16-jahrhundert_gvijzmg8.html.

⁹ K. Schlott, *Einiges auf dem Kerbholz gehabt*, www.spektrum.de, 19.04.2011, [dostęp: 15.12.2015], <http://www.spektrum.de/news/einiges-auf-dem-kerbholz-gehabt/1069552>.

giwania się raboszami świadczy dokonanie analogicznego odkrycia w Londynie¹⁰. Podczas prac naprawczych na terenie kaplicy Pyx w opactwie westminsterskim ujawniono ich (*tollies*) kilkaset. Zostały datowane na XIII stulecie i powiązane z wczesnym materialnym dokumentowaniem transakcji finansowych. Za materiał posłużyły tu nacinane szeregowo leszczynowe patyczki¹¹. Zwyczaj takiego dokumentowania transakcji finansowych w XIII-wiecznej Anglii, a także w XVI w. w Niemczech i na Śląsku, raz jeszcze dowodzi powszechnego i długotrwałego posługiwania się raboszami.

Podczas prac prowadzonych na terenie świdnickiego ratusza w tym samym miejscu natknięto się również na fragmenty skórzanego worka. Według Jarosława Maliniaka, badacza dziejów średniowiecznej kancelarii miasta Świdnicy, w początkowym okresie dokumenty, pieczęcie i pieniądze przechowywano w oddzielnych skrzyniach. W miarę powiększania się zasobu archiwum miejskiego dokumenty przenoszono do pomieszczeń przylegających do kancelarii oraz umieszczano w skórzanym worku na strychu¹². Mimo braku dokładnych informacji o lokalizacji kancelarii oraz archiwum na terenie ratusza możemy domniemywać, że mieściły się one w pobliżu miejsca posiedzeń rady¹³.

W 2003 r. odkrycie to stało się tematem pracy magisterskiej autorki tych słów¹⁴. Ustalenia dokonane w trakcie opracowywania treści zapisek pozwoliły określić je jako spuściznę po działalności rady miejskiej Świdnicy. Termin „makulatura” wydaje się najbardziej odpowiedni, zważywszy na charakter notatek, stanowiących w przeważającej większości koncepty pism, a przede wszystkim na ich formę prezentowaną przez karty papieru różnej wielkości. Przypuszczalnie część z nich

¹⁰ J. Steane, *The archeology medieval England and Wales*, London 1985, s. 7–8.

¹¹ *Ibidem*, s. 8.

¹² J. Maliniak, *Kancelaria miasta Świdnicy w średniowieczu*, Wrocław 2001 (Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, mps pracy doktorskiej udostępniony za zgodą autora), s. 80–81.

¹³ *Ibidem*, s. 78.

¹⁴ A. Dudzińska, *Kancelaria miejska w I połowie XVI wieku w świetle znaleziska makulatury ze świdnickiego ratusza*, Wrocław 2003 (Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, mps pracy magisterskiej).

pierwotnie złożono, inne zostały pomięte¹⁵. Ramy chronologiczne znaleziska wskazują na pierwszą ćwierć XVI w., a dokładnie na lata 1505–1525. Niekiedy zamiast datacji pojawia się formuła odsyłająca *ut supra*, wskazująca na sporządzanie zapisów w pewnym ciągu. W zachowanym materiale udało się odczytać czterdzieści dat rocznych, co stanowi około 20% zapisek z całej odkrytej makulatury. Pozostałe 80% to wyłącznie datyienne. Dla nich także podjęto próbę ustalenia hipotetycznych dat rocznych mieszczących się w przedziale lat 1505–1525. Niewykluczone jednak, że w makulaturze znajdują się notatki tak wcześniejsze, jak i późniejsze. Prawdopodobnie wkrótce po utracie przez nie wartości użytkowej uznano je za zbędne i zakwalifikowano do usunięcia. Pozbycia się niepotrzebnych zapisek dokonano najpewniej podczas odbudowy ratusza po wielkim pożarze miasta w dniu 9 V 1528 r.¹⁶ Trwała ona kilka lat i dopiero w 1536 r. oddano do użytku Salę Rajców na pierwszym piętrze ratusza¹⁷.

Ogólna liczba poddanych konserwacji fragmentów papieru wynosi 178 luźnych kart różnej wielkości i o różnym stopniu zachowania. Z tego powodu utrudnione lub niemożliwe stawało się odczytanie pojedynczych słów, a nawet całych grup wyrazów. Poza zakonserwowanymi znalezisko składało się z większej liczby papierowych fragmentów. Ze względu na zły stan zachowania zostały one wyłączone z podstawowego zrębu zakwalifikowanego do prac zachowawczych (44%)¹⁸. Nawet po ich zakończeniu nie było możliwe opracowanie przez autorkę treści tych kart, które nie wpisywały się w ramy realizowanego przedsięwzięcia edytorskiego. Zwykle posiadały one niewielkie rozmiary, a ubytki papieru oraz zatarcia atramentu uniemożliwiały ustalenie sensu przekazu.

¹⁵ Pojęcie „makulatura” w pełni odzwierciedla charakter znaleziska. Pod tym terminem należy rozumieć nie tylko arkusze zepsute podczas druku, ale również niepotrzebny zadrukowany lub zapisany papier oraz papierowe odpadki. Etymologia słowa „makulatura” jednoznacznie wskazuje na łacińskie określenie *macula* (plama, skaza), które tłumaczy nie tylko sposób wykorzystania papieru do bieżących zapisek (bez intencji długiego okresu ich przechowywania), ale też późniejsze usunięcie materiałów zawierających zbędne dane. Zob. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1991, s. 315–316. Sformułowania ostatnio użyli w swoim artykule: T. Jurek, A. Kozak, *Pozostałości regestu kancelarii biskupa wrocławskiego Jana Romki (1292–1301) na skrawkach makulatury przypadkiem zachowane*, [w:] *Ecclesia Regnum fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas et al., Warszawa 2015, s. 346–359.

¹⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APWr.], Akta miasta Świdnicy [dalej: AmŚ], nr 55, k. 237; Dudzińska, *O pracy...*, s. 228. Pożar zniszczył wówczas północną i zachodnią część miasta wraz z dwiema pierzejami Rynku, wieżę ratuszową oraz dawny zamek książęcy.

¹⁷ R. Czerner, C. Lasota, *Blok ratuszowy w Świdnicy do połowy XVI w.*, Wrocław 1997, s. 88.

¹⁸ W edycji źródłowej pominięte zostały następujące karty: z. 1, k. 6; z. 2, k. 5, 9, 12, 15; z. 3, k. 11; z. 4, k. 4, 8, 10–11, 13, 17, 19, 26; z. 5, k. 2–4, 8–11; z. 6, k. 3, 9–13, 15–17, 20–27; z. 7, k. 1–6, 8, 10–11, 13–14, 16–20, 22–23, 25–30; z. 8, k. 1, 5, 10–11, 13, 17–19, 21–23, 34, 36–38.